

SŁAWOMIR KARP

Podkowa Leśna

skarp63@hotmail.com

**JAN KARP (1604–1644), PODSTOLI PODLASKI,
ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ**

Niewątpliwie Jan Karp zalicza się do grona mało znanych a wartych przypomnienia postaci Podlasia pierwszej połowy XVII w. Był najmłodszym – spośród czworga rodzeństwa¹ – synem Józefa² i Elżbiety z Kurzenieckich³ Karpiów, marszałków wołkowyskich. Należy zaznaczyć, że reprezentował czwarte pokolenie Karpiów, rodu wywodzącego się spod Briańska a osiadłego na terenie północnego Podlasia i Grodzieńszczyzny w początkach XVI w.⁴ Trzeba również podkreślić, że po kądzieli jego przod-

-
- ¹ Miał dwóch braci: najstarszego, wydziedziczonego przez rodziców Stanisława, sekretarza JKM, który zapoczątkował gałąź Karpiów na Lesiszczach, pow. grodzieński i lidzki, zmarłego przed 1640 r., oraz Stefana Józefa, posesora Repli, pow. wołkowyski, a także Żłobowszczyzny i Dublan, pow. grodzieński, co najmniej od 1647 r. marszałka wołkowyskiego, zmarłego przed 7 września 1657 r. Ich siostrą była Krystyna *primo voto* Mikołajowa Makowiecka *secundo voto* Bazylowa Godebska, stolnikowa pińska i starościna bielska, dziedziczka dóbr Wysokie (obecnie Wysokie Mazowieckie). Pozostawała przy życiu w 1642 r.
 - ² Dnia 24 lipca 1629 r. w Malborku po śmierci Eliasza Giedroycia otrzymał przywilej królewski na urząd marszałka wołkowyskiego. Patrz: Rossijskij gosudarstwiennyj archiw driebnich aktow (dalej: RGADA), f. 389, inw. 1, nr 102, k. 235-v.
 - ³ Córka Jerzego, starościca pińskiego, dziedzica Jasionówki, pow. tykociński (obecnie moniecki). Patrz: Archiwum Państwowe w Krakowie, Oddział I (na Wawelu) (dalej: AP Kraków Wawel), Zbiór Zygmunta Glogera (dalej: ZZG) 55, s. 1091. Dokument oblatowano w Suraziu w 1596 r. Oprócz Jasionówki miał także Kalinówkę, Słomiankę, Starą Wołę i Chobotki pod Knyszynem, w ziemi bielskiej. Patrz: A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. XIII, Warszawa 1909, s. 267. Wraz z bratem Marcinem studiował na Akademii Wileńskiej. Byli współautorami pracy: *Żałoba na pogrzebie Stephana Bielańskiego Starosty Bolnickiego w Wilnie, wiersze przepisy. szwagrowi swemu 1596 r.* Dnia 1 sierpnia 1578 r. odnotowany jako właściciel Sokołdki, która później od jego imienia została nazwana Jurowcami. Warto dodać, że Jerzy Kurzeniecki był posłem królewskim do książąt Sanguszków w sprawie porwania Halszki, księżniczki Ostrogskiej. Zmarł po 1580 r. Patrz: J. Wiśniewski, *Kurzeniecki Iwan Michałowicz h. własnego (odm. Bogoria)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. XVI, Wrocław 1971, s. 295–296.
 - ⁴ Pradziad Karp Jesypowicz wraz z ojcem Jesypem byli bojarzynami briańskimi. Patrz:

kowie także wywodzili się z bojarstwa ruskiego⁵. Rodziny te, asymilując się ze środowiskiem szlacheckim Rzeczypospolitej, dość szybko porzuciły prawosławie na rzecz wiary katolickiej. W przypadku rodziny Karpiów herbu własnego⁶ nastąpiło to w najprawdopodobniej około trzeciej ćwierci XVI w., czyli jeszcze za życia ich dziada Iwana Karpia⁷, starosty nowodworskiego. Jednak to właśnie Jan Józefowicz Karp należał do pierwszego pokolenia rodziny, które przyszło na świat już w wierze katolickiej. Urodził się on w 1604 r.⁸ Prawdopodobnie tak jak przystało na przedstawi-

Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Metryka Litewska (dalej: ML) 201, s. 270–273, 288–291. Ich krajanami byli przedstawiciele takich rodów jak: Tryznowie, Bykowski, Kołłątajowie, Okołowowie. Wszyscy oni są wymienieni w rejestrze bojarów briańskich, którzy osiedlili się na terenie WKsL. po 1500 r. Patrz: M.M. Krom, *Mez Rus'ju i Litvoji zapadnorusskie zemli v sisteme russko-litovskih otnosenij konca XV – pervoj treti XVI v.*, Moskwa 1995, s. 205, 234–235.

- 5 Rodzina Kurzenieckich wywodzi się z powiatu oszmiańskiego, a pieczętuje się herbem własnym zwanym Kurzeniec (odm. Bogoria). Pradziadkiem Jana Karpia ze strony matki był Iwan Michał Chorejewicz z Kurzeńca, dzierżawca księstwa pińskiego królowej Bony 1523 r., pisarz królowej, starosta piński, klecki, horodecki i rohaczewski 1524 r., starosta kobryński, dzierżawca sielecki 1531 r., zmarły w 1543 r. lub 1544 r. Natomiast stryjami byli: Olbracht, stolnik bielski (1640 r.) i elektor Jana II Kazimierza, Jan, żonaty m.in. z Barbarą Szczawińską, wojewodzianką podlaską, i Marcin Kurzeniec. Patrz: A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. XIII, Warszawa 1909, s. 267.
- 6 Herb Karp przedstawia w polu błękitnym trzy sześcioramienne gwiazdy złote, 2 i 1. W klejnocie nad hełmem w koronie cztery pióra strusie. Trzeba nadmienić, że na przestrzeni wieków istniało kilka odmian herbu, różniących się jedynie wyobrażeniem klejnotu.
- 7 W 1548 r. odnotowany jako paź królowej Barbary Radziwiłłówny. Patrz: AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego dz. 1, ks. nr 158, k. 184, 186. Zapewne pełnił tam też rolę informatora Mikołaja Radziwiłła Rudego. Patrz: *Listy z lat 1548–1550 ze zbiorów Władysława Pociechy, Witolda Taszyckiego i Adama Turasiewicza. Listy Polskie XVI wieku*, red. K. Rymut, t. II, Kraków 2001, s. 220. Po 13 lipca 1551 r. przyjęty na służbę u Zygmunta Augusta w charakterze pokojowca mniejszego. Patrz: AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego dz. 1, ks. nr 110, k. 793v. Od 1 kwietnia 1555 r. dworzanin konny służący w cztery konie. Dnia 6 listopada 1562 r. wzmiankowany jako dworzanin. Patrz: M. Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta. Organizacja i ludzie*, Kraków 1998, s. 70, 73, 180. Następnie 24 lipca 1567 r. w Grodnie u boku Iwana Wołowicza, marszałka królewskiego wraz z Iwanem Grigoriewiczem Tryzną Iwan Karp, dworzanin królewski przyjmował poselstwo Iwana Groźnego. Patrz: A.P. Gostiew, B.B. Szwed, *Kronon. Latopis Goroda na Nemanie (1116–1990)*, Grodno 1993, s. 141; K. Niesiecki, *Herbarz*, t. V, Lipsk 1840, s. 44; W. Wijuk Kojalowicz, *Herbarz rycerstwa W. X. Litewskiego tak zwany Compendium*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1897, s. 67. Od 15 stycznia 1568 r. starosta nowodworski. Miejscość ta leży pod Ostryną w powiecie lidzkim. Patrz: ML 48, k. 188v–191. Brał udział w wojnie z Moskwą w kampanii pod Połockiem w 1579 r. i Pskowem. W tej ostatniej zapewne w całym czasie jej trwania, tj. od 8 września 1581 r. do 6 lutego 1582 r. Zmarł przed 30 października 1591 r. Patrz: Nacyjonalny gistoryczny archiw Biełarusi w Mińsku (dalej: NGABM), f. 1755, inw. 1, nr 11, k. 781.
- 8 Metryka Litewska 130, k. 268v.

ciela średniozamożnej rodziny szlacheckiej, otrzymał właściwe dla ówczesnych młodzieńców wykształcenie⁹. Zwłaszcza że taka właśnie była tendencja wśród pierwszych pokoleń rodu. Dobrze widać, że do spraw priorytetowych zaliczały one należytą edukację swojej młodzieży. Równocześnie w celu nabywania stosownej ogłady młodzieńcy z rodziny Karpiów oddawani byli na dwór królewski¹⁰ bądź magnacki. W tym ostatnim przypadku był to dwór radziwiłłowski.

Charakterystyczne jest to, że po dojściu do tzw. lat sprawnych Jan nie otrzymał z domu rodzinnego żadnej własności gruntowej. Z tego też zapewne względu w 1628 r. prowadził spór sądowy z ojcem¹¹. Prawdopodobnie pilna potrzeba materialnego usamodzielnienia się wynikała z niedawnego ożenku naszego bohatera. Jego wybranką została Barbara Grajewska herbu Gozdawa¹². Wielce jest również możliwe, że zatarg rodzinny spotęgowany był bądź co bądź niezręczną sytuacją, obaj z ojcem ożenili się bowiem z paniami Grajewskimi¹³, matką¹⁴ i córką.

⁹ Jego starsi bracia w latach 1629–1630 studiowali na modnej wówczas i reprezentującej wysoki poziom nauczania Akademii Zamojskiej.

¹⁰ Wiemy, że oprócz dziada Iwana Karpia na dworze królewskim zdobywał ogładę i doświadczenie także brat Stefan Józef Karp, który jako dworzanin królewski wraz z Mikołajem Franciszkiem Wredą, starostą nowskim w nocy z 30 na 31 stycznia 1633 r. w Łobzowie pełnił straż przy trumnach Zygmunta III i Konstancji. Patrz: *Wesela, Chrzcziny i Pogrzeby w XVI–XVIII wieku. Kultura życia i śmierci*, red. H. Suchojad, Warszawa 2001, s. 260. Następnie już jako pokojowy królewicza Aleksandra podpisał z województwem podlaskim elekcję Władysława IV. Patrz: J. Dunin-Borkowski, M. Dunin-Wąsowicz, *Elektorowie królów Władysława IV, Michała Korybuta, Stanisława Leszczyńskiego i spis stronników Augusta III*, Lwów 1910, s. 87.

¹¹ AP Kraków Wawel, ZZG 12, s. 267.

¹² Zanim przyjęli Gozdawę, pieczętowali się herbem Oława.

¹³ Wdowa i córka po Piotrze Grajewskim, podsędku ziemskim brańskim. Był on najmłodszym z synów Piotra Grajewskiego, kasztelana zakroczymskiego. W 1608 r. dowódca piechoty królewskiej. Następnie rotmistrz królewski w 1611 r., podsędek bielski 1612 r. Patrz: A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. VII, Warszawa 1904, s. 37. Inne źródło podaje, że był nim co najmniej od 19 lutego 1616 r. do 31 lipca 1619 r., kiedy to spisał testament. Zmarł przed 18 kwietnia 1620 r. Patrz: *Urządnicy podlascy XIV–XVIII wieku, Spisy* (dalej: *Urządnicy podlascy*), oprac. E. Dubas-Urwanowicz, W. Jarmolik, M. Kulecki, J. Urbanowicz, [w:] *Urządnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku, Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. VIII, Podlasie, Kórnik 1994, s. 50. Część źródeł datuje jego śmierć na 1619 r. Patrz: S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. IV, Warszawa 1907, s. 358. A zatem nie doczekał sławnej bitwy pod Cecorą. Natomiast któryś z jego bliskich krewniaków dowodził pod Chocimiem oddziałem piechoty złożonym z 400 żołnierzy. Patrz: AGAD, Archiwum Radziwiłłów (dalej: AR) II, ks. 12, 715, 717.

¹⁴ *De domo* Katarzyna Łukaszowa Górnicka, starościanka tykocińska, *primo voto* Piotrowa Grajewska, podsędkowa bielska.

Dnia 1 października 1628 r. w grodzie brańskim Jan Karp, dzierżawca Wólki Pietkowskiej¹⁵, wraz z żoną Barbarą dokonali wzajemnych zapisów. Karp zagwarantował żonie dożywocie w sumie 7000 złotych na trzymanej dzierżawie, a Barbara zrewanżowała się zapisem na Koszewie¹⁶ i „innych wsiach do niej należących”¹⁷. Do tych ostatnich najpewniej należało także Łubino w ziemi bielskiej, w 1631 r. bowiem Karpiową wzmiankowano jako tamtejszą dziedziczkę¹⁸. Umowa małżeńska przewidywała, że w przypadku braku potomstwa oraz śmierci jednego z małżonków wspomniane dobra miały pozostawać we władaniu drugiego jedynie dożywotnio, po czym z powrotem winny wrócić do współrodowców zmarłego¹⁹.

Już 14 sierpnia 1629 r. w obozie pod Malborkiem Jan Karp, dworzanin królewski, otrzymał przywilej na podstolstwo podlaskie. Urząd uzyskał ze względu, jak to podkreślono w akcie, na „wyjątkową wierność oraz pilność obficie potwierdzoną za świadczone posługi”. Z dokumentu tego czerpiemy też informację, że Karp brał udział w „wyprawie pruskiej pod znakami najjaśniejszego królewicza Władysława [i] chwalebna prawość w podejmowaniu obowiązków wojskowych okazał”²⁰. Sam zainteresowany osobiście oblatował powyższy przywilej w księgach grodzkich brańskich²¹. Wydaje się, że musiał być wyjątkowo zdolnym, aktywnym i zręcznym młodzieńcem, skoro w wieku 25 lat osiągnął będący szlacheckim obiektem pożądania tytuł urzędnicy. Pomimo iż objęty przez Karpię urząd mieścił się pośrodku podlaskiej hierarchii²², to i tak można uznać, że był to udany start w karierze młodego szlachcica. Wyrósł on zatem na chlubę rodzinną. Oprócz widocznych zasług

15 Wieś i dobra, pow. bielski. Patrz: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (dalej: SGKP), t. XIII, Warszawa 1893, s. 850.

16 Wieś i okolica, pow. bielski, gm. Malesze. Patrz: SGKP, t. XV, Warszawa 1902, cz. 2, s. 138.

17 Najprawdopodobniej były to tylko części dóbr: Dębowo z wsią i folwarkiem Grabowczyk oraz Truski. Wszystkie w XIX w. leżały w pow. bielskim.

18 AP Kraków Wawel, ZZG 12, s. 412.

19 NGABM, f. 1708, inw. 1, nr 120, k. 494-v; AP Kraków Wawel, ZZG 12, s. 267, 270.

20 Działania wojenne trwały od 1626 r. do 1629 r. Możemy się jedynie domyślać, że Karp wziął udział w znacznej części tych zmaganiach, nie wyłączając ostatniej dużej bitwy tej kampanii, która rozegrała się pod Trzcianą. Głównodowodzącym wojsk Rzeczypospolitej był tam hetman Stanisław Koniecpolski.

21 AGAD, Księga grodzka brańska (dalej: Brańskie grodzkie), 28, k. 820. Urząd wakował po zgonie Jana Lewickiego. Obok Zygmunta III przywilej podpisał Piotr Gembicki, sekretarz JKM. Patrz także: *Urzędnicy podlascy...*, s. 144.

22 Zgodnie z konstytucją z 1611 r. kolejność urzędów wyglądała następująco: podkomorzy, starosta sądowy, chorąży, sędzia, stolnik, podczaszy, podsedek, podstoli, cześnik, łowczy, wojski, pisarz, miecznik, wojski mniejszy. Na mocy konstytucji z 1635 r. dodatkowo wprowadzono urząd skarbnika, szeregując go przed pisarzem. Patrz: *Urzędnicy podlascy...*, s. 24.

na polu wojskowym zdobył też spory autorytet i zaufanie w „środoisku” i u ówczesnych decydentów. Jaskrawym tego dowodem jest jego członkostwo w komisji powołanej w 1641 r. do uregulowania sporów granicznych między Prusami Książęcymi a województwem podlaskim²³.

Wiemy, że w poniedziałek 2 października 1630 r. Jan Karp już jako doświadczony i dobrze wykwalifikowany żołnierz rozpoczął jednokonną służbę w chorągwi husarskiej rotmistrzostwa Ludwika Wegera²⁴. Wymieniony jest tam bez urzędu na pozycji 64. Jak widać, sprawował ją w elitarniej a zarazem dość kosztownej formacji dawnej Rzeczypospolitej. W rocie Karp przebywał przez „12 niedziel do Bożego Narodzenia tj. poniedziałku 25 grudnia 1630 r.”, służąc w pełnym rynsztunku husarskim z koncerzem, kopia i pałaszem. Do dyspozycji miał wałacha o maści „z gniada rysiwatem łysem ze trzema nogami białemi”²⁵. Naturalnie okres ten należy traktować jako kolejną powinność w jego żołnierskim życiu.

Najpewniej też w tym czasie rozgorzał między nim a Marcjanem Wiszowatym spór o podstolstwo podlaskie. Sprawa musiała nabrać większego wydźwięku, skoro w poniedziałek 18 sierpnia 1631 r. Zygmunt III listownie z Warszawy nakazał Wiszowatemu, aby ten zaprzestał przywłaszczania urzędu, formalnie i jedynie przysługującemu Karpowi. Oczywiście upomnienie królewskie ukazało się z powództwa samego zainteresowanego, który poniesioną krzywdę wycenił na kwotę 10 000 złotych. Niebawem, bo już we wtorek 9 września 1631 r., opatrzny Józef z Bronki, woźny generalny koronny, wręczył Wiszowatemu pozew w tej sprawie. Miało to miejsce w majątku uzurpatora Studziwody²⁶. Trzeba zaznaczyć, że było to kolejne monarsze ostrzeżenie i nie wiemy, czy ostatecznie powstrzymało go od tych niecných zakusów²⁷.

²³ Volumina Legum, t. IV, s. 20 (14). Komisji granicznej przewodzili notable podlascy: Stanisław Niemira, wojewoda i Marek Wodyński, kasztelan oraz Kazimierz Sapieha, marszałek nadworny WKsL.

²⁴ Ks. Jerzy Zienowicz, wówczas pisarz polny, sporządzając rejestr tej rotę, dwukrotnie użył formy Weier. Trzeba dodać, że pod jego rozkazami oprócz stuosobowej chorągwi husarskiej był także oddział kozacki w sile pięćdziesięciu koni.

²⁵ AGAD, Archiwum Radziwiłłów II 1034, s. 1, 4.

²⁶ Wieś i dobra w powiecie bielskim, gm. Dubiażyn. Patrz: SGKP, t. XI, Warszawa 1890, s. 505.

²⁷ NGABM, f. 1708, inw. 1, nr 69, k. 202-v. Dnia 13 września 1631 r. pozew ten został aktywowany w grodzie brańskim. Wynikałoby z tego, że Wiszowaty niesłusznie został zakwalifikowany w poczet podstolich podlaskich. Patrz: *Urządnicy podlascy...*, s. 144. Jedynie go sobie uzurpował.

Wydaje się, że w owym czasie kariera Jana Karpią, podstolego podlaskiego, rozwijała się pomyślnie. W latach 1631–1633 był często wzmiankowany z zaszczytną i odpowiedzialną funkcją podstarościego grodzkiego brańskiego²⁸. Z kolei w 1632 r. wotował z województwa podlaskiego za wyborem Władysława IV²⁹. Następnie 30 października 1635 r. na sejmiku w Brańsku Karp podpisał instrukcję sporządzoną tego dnia dla Prokopa Leśniowolskiego, starosty brańskiego, i Mikołaja Skaszewskiego, posłów ziemi bielskiej na sejm Rzeczypospolitej³⁰. A zatem w dalszym ciągu aktywnie uczestniczył w życiu politycznym i społecznym Podlasia. Trzeba przyznać, że nie zaniedbywał też sfery gospodarczej. O jego zamożności oraz znaczeniu może świadczyć także fakt, iż w styczniu 1636 r. zjechał na uroczystości pogrzebowe kuzyna Stefana Kurzenieckiego z dziewięćcioosobowym orszakem. Stypę wyprawili Eustachy i Anna Stefanowiczówna z Kurzenieckich Chreptowiczowie³¹, a Karpią wymieniono wtedy z mianem „podstolego bielskiego”³². Widzimy też, że Jan Karp, podstoli podlaski, był postacią odważną i niemającą respektu przed możnymi, a przy tym także biegle zaznajomioną z ówczesnymi prawami. Doskonale świadczy o tym proces, jaki prowadził on przed sądem Trybunału koronnego lubelskiego z Tomaszem Zamoyskim, kanclerzem koronnym, starostą knyszyńskim. Dnia 5 sierpnia 1636 r. w grodzie brańskim z wniosku Karpią, niejaki Jan Styk zrelacjonował złożenie pozwu przeciwko kanclerzowi Zamoyskiemu. Punktem zapalnym sporu było niedopuszczenie przez kanclerza do egzekucji kar orzeczonych z powodu niestawienia się przed sądem poddanych z królewskiej wsi Zabiele³³. To oni właśnie na przestrzeni lat 1613–1617 prowadzili systematyczną i bezprawną wycinkę drzew w karpiońskim lesie Jodłowo. Początkowo proces rozstrzygano w sądzie ziemskim tykocińskim, po czym odesłano go do sądu grodzkiego lubelskiego, a następnie drogą apelacji przeniesiono do Trybunału ko-

²⁸ AP Kraków Wawel, ZZG 15, s. 199.

²⁹ J. Dunin-Borkowski, M. Dunin-Wąsowicz, *Elektorowie królów Władysława IV, Michała Korybuta, Stanisława Leszczyńskiego i spis stronników Augusta III*, Lwów 1910, s. 87.

³⁰ AGAD, Brańskie grodzkie 26, k. 108.

³¹ Syn Adama Chreptowicza, podkomorzego nowogrodzkiego. Sam też pełnił ten urząd. Zmarł w 1650 r. w rodzinnym majątku Krasnybór, pow. grodzieński. Patrz: S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. III, Warszawa 1900, s. 91–92. Rejestr wydatków poniesionych przez Chreptowiczów na pogrzeb łącznie ze spisem – sporządzonym 13 lutego 1636 r. – przedmiotów zmarłego przez nich zabranych, do obłaty w grodzie brańskim podał 7 lipca 1636 r. Wojciech Stefanowicz Kurzeniecki.

³² AGAD, Brańskie grodzkie 27, k. 204–205v.

³³ Wchodziła w skład starostwa knyszyńskiego. W drugiej połowie XIX w. pow. białostocki gm. Jaświły. Patrz: SGKP, t. XIV, Warszawa 1895, s. 181.

ronnego lubelskiego³⁴. Niestety jego rezultat jest nam nieznan. W tym też czasie Karp prowadził nie mniej ważny spór sądowy z Krzysztofem Brzozowskim, pisarzem ziemskim bielskim³⁵. W grę wchodziła spora suma 11 400 złotych. Był to stary dług Brzozowskiego zaciągnięty prawdopodobnie u ojca Karpia jeszcze przed 1 stycznia 1628 r. Natomiast 1 stycznia 1631 r. Benedykt Kulikowski, sługa Jana, manifestował przeciwko dłużnikowi z powodu notorycznego przeciągania zaległości³⁶. Pierwszego stycznia 1637 r. Borowski ponownie protestował w imieniu Karpia, lecz tym razem już tylko przeciwko spadkobiercom Brzozowskiego. Należy pamiętać, że powyższa kwota zabezpieczona była na dobrach Wólka Pietkowska³⁷. Po szeregu przepychanek prawnych w dniu 29 grudnia 1639 r. reprezentujący Karpia „przyjaciel” Andrzej Korycki³⁸ miał odebrać od wdowy Krystyny z Kurzenieckich Krzysztofowej Brzozowskiej, pisarzowej ziemskiej bielskiej oraz jej syna Hieronima [Jana] kwotę dłużną, ale po raz kolejny Brzozowscy nie stawili się z gotówką³⁹. Podobna sytuacja miała miejsce 1 stycznia 1640 r. w Brańsku. I tym razem Korycki pomimo wcześniejszych uzgodnień nie doczekał się na Brzozowskich. Z jego skargi złożonej tego dnia w grodzie brańskim wynika, iż zaległości w kwocie 11 400 złotych zabezpieczono także na dobrach Osówka oraz Januszewszczyzna⁴⁰. Prawdopodobnie w wyniku toczonych rozpraw sądowych Karp przejął wspomniane wsie, a przynajmniej pierwszą z nich, 5 listopada 1640 r. wzmiankowano go bowiem jako posesora Wólki Pietkowskiej i Osówki. Również tego dnia Karp zamieszany był w proces jednego ze swych poddanych. Sprawę prowadzono z oskarżenia opatrzności Sierheja Kondratowicza⁴¹. W międzyczasie Karp prowadził też kilka innych drobniejszych sporów sądowych. Dnia 20 grudnia 1634 r. w grodzie brańskim protestował przeciwko Marcinowi Kocowi i jego synowi Janowi o poranienie

³⁴ AGAD, Brańskie grodzkie 27, k. 247–248. Pozew wręczył we wsi Wiłkołaz (sic!).

³⁵ W 1620 r. Brzozowski był odnotowany z funkcją starosty drohickiego. Patrz: A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. II, Warszawa 1900, s. 198.

³⁶ AGAD, Brańskie grodzkie 23, k. 963v.

³⁷ Tamże, 26, k. 252.

³⁸ Najprawdopodobniej syn Jana a wnuk Andrzeja i Elżbiety [Halszki] z Karpiów Koryckich, fundatorów kościoła w Niewodnicy.

³⁹ Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: AP Białystok), Księga grodzka brańska za lata 1635–1641 (dalej: KsBrań.), k. 43.

⁴⁰ AGAD, Brańskie grodzkie 26, k. 771. SGKP nie odnotowuje gruntów o nazwie Januszewszczyzna, natomiast Osówkę umieszcza w gm. Kleniki. Patrz: SGKP, t. XV, Warszawa 1902, cz. 2, s. 420.

⁴¹ AP Białystok, KsBrań., k. 535.

poddanego Szymona⁴². Z kolei 1 czerwca 1635 r. w Orli, mieście należącym do księcia Krzysztofa Radziwiłła, ujęto zbiegów karpiewskich ze wsi Dębowo, niejakich Marcina Makarczyka i Macieja Maksymiuka. Relację z tego zajścia przed 9 stycznia 1636 r. do akt grodzkich brańskich złożył Jan Siekacz, woźny generalny koronny⁴³. Natomiast 29 lipca 1637 r. także w grodzie brańskim Karp, podstoli podlaski, został skwitowany przez Annę z Patkowskich, wdowę po Krzysztofie Górskim, dziedzicu w Szumkach w ziemi bielskiej. Karp uregulował „dwie pretensje sądowe, jedną w wysokości 150 złotych pochodzących z długu 300 złotych, a drugą na kwotę 40 złotych rocznej pensji”. Ta ostatnia przysługiwała jej na podstawie „kontraktu”. Otrzymując „wystarczające zadośćuczynienie”, Anna z Patkowskich Górską odstąpiła od kontynuowania postępowania sądowego wobec Eufrozyny Lubianki, wdowy, oraz Anny, Marianny, Teodory, Katarzyny, córek pozostałych po Mikołaju Bańkowskim⁴⁴. Zgodnie z umową zawartą z paniami Bańkowskimi Karp zastępował je w powyższych zobowiązaniach. Trzeba dodać, że w tej sprawie odbyły się przed tym dwa procesy łącznie z apelacjami w Trybunale lubelskim koronnym. Leciwa Bańkowska już w nich nie uczestniczyła⁴⁵. W dalszym ciągu Karp występował też w procesach swoich poddanych. I tak np.: 19 listopada 1639 r. Stanisław Wielgos, chłop z Dębowa, okazał przed urzędem grodzkim brańskim rany zadane mu przez Walentego Olszewskiego, syna Stefana⁴⁶. Z kolei 23 kwietnia 1640 r. Maryna, żona Jana Dubrowcyka *vel* Dobusczyka z Łukawicy w ziemi bielskiej przedstawiła przed sądem grodzkim brańskim rany zadane jej przez Annę Sebastianową Łukowską, córkę Szymona⁴⁷. Natomiast 23 marca 1640 r. przeprowadzono obdukcję ran Adama Uszilgosika (Wielgosika) z Dębowa⁴⁸. Następnie 3 października tegoż roku dokonano oględzin poranionego „pracowitego” Kucika z Koszewa. Sprawcą okaleczenia był Wojciech Przygodzki⁴⁹, sługa Adama B[S]iedrzyć-

⁴² AGAD, Brańskie grodzkie 26, k. 4v.

⁴³ Tamże, 27, k. 1.

⁴⁴ Bańkowscy herbu Ostoja pochodzą ze wsi Bańki w ziemi bielskiej. Patrz: A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. I, Warszawa 1899, s. 96.

⁴⁵ NGABM, f. 1708, inw. 1, nr 126, k. 400v–401v.

⁴⁶ Tamże, k. 755v.

⁴⁷ Tamże, k. 813v; AP Białystok, KsBrań., k. 150.

⁴⁸ AGAD, Brańskie grodzkie 26, k. 803v; AP Białystok, KsBrań., k. 129. Sprawcą był Dawid Kurznowski, a zajście miało miejsce w Brańsku na ulicy Ruskiej.

⁴⁹ Zapewne jest on tożsamy z Wojciechem Przygodzkim *vel* Przychodzkim, dzierżawcą od 24 czerwca 1666 r. do 24 czerwca 1671 r. majątności Siemianówka, pow. grodzieński, której posesorem był bratanek Jana, Stanisław Stefanowicz Karp, marszałkowicz wołkowyski. Patrz: Archiwum Diecezjalne w Białymstoku, Archiwum dóbr Narewka, f. 2, d. 1–7.

kiego (!)⁵⁰. Jeszcze w 1642 r. przed urzędem grodzkim brańskim Karp obwiniał Chwiedora Kierznowskiego, syna Sidora o poranienie Macieja Jakubosza, kolejnego poddanego z Dębowa⁵¹.

Z rejestru pogłównego ziemi bielskiej pobranego w parafii topczewskiej za rok 1635 czerpiemy informację, że Jan Karp z Wólki Pietkowskiej opłacił podatek za 16 poddanych, a z Koszewa w parafii ruskiej za 22⁵². Podobnie w 1638 r. z Woli Pietkowskiej za 16⁵³, z Koszewa za 22⁵⁴ oraz z Kamionki i Brzozowej za 110⁵⁵. Karp musiał być postacią bardzo energiczną i ruchliwą, czego niewątpliwie dowodzą liczne wzmianki w aktach grodzkich brańskich z lat 1634–1637⁵⁶.

Po śmierci ojca⁵⁷, która nastąpiła przed 16 września 1637 r., Jan przejął majątek Brzostowica Fiedkowce⁵⁸ i połowę Narewki (powiat grodzieński)⁵⁹. Niedługo potem w poniedziałek 16 listopada 1637 r. przed sądem ziemskim w Tykocinie potwierdził macosze Katarzynie Górnickiej dożywocie na majątku Brzozowa⁶⁰ w parafii goniądzkiej, w powiecie tykocińskim. Nastąpiło to zgodnie z warunkami kontraktu małżeńskiego marszałków wołkowyskich dawniej uwierzytelnionego w aktach tykocińskich⁶¹. W tym też

⁵⁰ AP Białystok, KsBrań., k. 331.

⁵¹ Tamże, k. 283v.

⁵² Tamże, k. 7v, 9v.

⁵³ Tamże, k. 31.

⁵⁴ Tamże, k. 31v.

⁵⁵ Tamże, k. 38v.

⁵⁶ AP Kraków Wawel, ZZG 15, s. 210, 225, 236.

⁵⁷ RGADA, f. 389, inw. 1, nr 113, k. 88-v. W tym dniu marszałkiem wołkowyskim został Samuel Puksza Klausgiełowicz, dworzanin JKM.

⁵⁸ Zwano ją później także Drewnianą bądź Małą.

⁵⁹ J. Maroszek, *Karpowicze – dzieje dworu, „Białostoczczyzna”* 1995, nr 1, s. 32; D. Michaluk, *Dobra i miasteczko Narewka na tle dziejów regionu (do końca XIX wieku)*, Białystok–Narewka 1997, s. 70.

⁶⁰ Późniejsze Karpowicze.

⁶¹ Dokument ten definitywnie obala informację zamieszczoną w herbarzu A. Bonieckiego, jakoby Józef Karp, marszałek wołkowyski, miał trzecią żonę Scypionównę. Patrz: Lietuvos valstybes istorijos archyvas w Wilnie (dalej: LVIA), SA 14805, k. 1653-v. Faktycznie Anna Scypionówna del Campo była żoną jego pierworodnego Stanisława, sekretarza JKM. Dokument do akt przyjęli: Krzysztof Brzozowski, Mateusz Jałbrzyk Wyszynski, podsędek, i Paweł Ferdynand Szczawiński, pisarz ziemi bielskiej. Nie wiemy, w jakim celu w poniedziałek 17 listopada 1786 r. w Tykocinie Felicjan Karp, sędzia ziemski żmudzki, złożył przysięgę w tej sprawie, a Wojciech Misacki, komornik ziemi bielskiej, ją uwierzytelił. Wypis z aktu dożywocia 6 listopada 1797 r. został podany przez Antoniego Woynę do akt ziemskich rosieńskich. Z kolei 22 czerwca 1835 r. jego kopia wraz z pozostałą dokumentacją posłużyła zyjącym ówczesnie przedstawicielom rodziny Karpiów do legitymacji

roku podstoli odstąpił Grajewskiemu majątność Przewały (sic!)⁶².

W 1638 r. Karpią wzmiankowano głównie jako dziedzica na Dębowie, Truskach i Grabowczyku⁶³ na Podlasiu, choć należy pamiętać, że dysponował także dobrami w powiecie grodzieńskim Wielkiego Księstwa Litewskiego. Z tym, że nie porzesał li tylko na otrzymanej ojcowiznie. Duża dbałość w pomnażaniu majątku zaowocowała licznymi arendami. Przed 1638 r. Karp „dziedzic na Brzozowej” wydzierżawił od stryja Albrychta (Olbrychta) Kurzenieckiego z Jasionówki dobra Juchnowiec, Kalinówka⁶⁴ i Sokółka (sic!). Jednak zarówno w 1638 r., jak i w 1640 r. z powodu „gwałtowności mrozu [i] z dopuszczenia Bożego” uprawy rolne, a zwłaszcza zboża jare uległy zniszczeniu. Notabene klęska ta dotknęła i inne majątki w tym rejonie Podlasia. Natomiast stryj Kurzeniecki, pomimo iż był zobligowany odpowiednimi zapisami umowy, nie powołał świadków do oszacowania szkód wywołanych tym przypadkiem losowym. Należy przyznać, że stosowne zobowiązanie podpisał wcześniej pod zakładem 10 000 złotych. Mając powyższe na względzie, sąd ziemski brański nałożył na niego karę w wysokości 14 grzywien⁶⁵. W tej sprawie, 9 lutego 1640 r., Karp ustanowił swoim plenipotentem Anzelma Szablowskiego⁶⁶. Niespełna miesiąc później w poniedziałek, 5 marca tegoż roku⁶⁷ przybył on do dworu w Kalinówce. Z tym, że delegowany był tam z ramienia podstarościego Wojciecha Grzymka Krasowskiego. Oprócz tego ze strony Jana wystąpili świadkowie: Andrzej Korycki i Jan Woyna. Wobec absencji Kurzenieckiego, 17 września 1640 r., złożono kolejny pozew, wzywając go na proces w najbliższy poniedziałek do Brańska. Jan domagał się, aby wyceniono straty poniesione „z suchości powietrza” i formalnie odliczono je od wielkości tenuty dzierżawnej, jaką miał wypłacić krewniakowi. Trzeba zaznaczyć, że w grodzie brańskim odbyły się już rozprawy 24 marca

szlacheckiej. Patrz: *Materiały Karpiów w zespole akt Departamentu Heroldii Rządzącego Senatu*, [w:] Rossijskij gosudarstwiennyj istoriczeskij archiw w Sankt Petersburgu, f. 343, inw. 23, nr 1856, k. 89–90.

⁶² A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. IX, Warszawa 1906, s. 279. Jedyna miejscowość o tej nazwie, jaką odnotowuje SGKP, t. IX, Warszawa 1888, s. 181, leży w powiecie włodzimierskim. Nie jest to niemożliwe, Grajewscy bowiem w tamtym rejonie mieli i inne posiadłości. W jaki sposób Karp miałby wejść w jej posiadanie, trudno dziś dociec.

⁶³ AP Kraków Wawel, ZZG 12, s. 714. Należały do powiatu bielskiego.

⁶⁴ Leżą w pobliżu Białegostoku.

⁶⁵ NGABM, f. 1708, inw. 1, nr 131, k. 116-v. Wyrok ogłosił „szlachetny” Wojciech Skłodo, woźny generalny koronny.

⁶⁶ Tamże, k. 77v–80.

⁶⁷ Niestety powyższa data nie jest pewna, bo w innym akapicie dokumentu wymieniono czwartek 24 marca 1639 r.

1639 r. i 27 stycznia 1640 r.⁶⁸ Dziwi trochę fakt, że pomimo bliskiego powinowactwa skonfliktowanym stronom nie udało się polubownie dojść do porozumienia.

Z kolei w poniedziałek 3 stycznia 1639 r. w grodzie starościńskim brańskim Karp uzyskał od Izabeli Zofii z Wyszkwoskich Wojciechowej Kuczewskiej, „obecnej mieszkanki województwa wileńskiego”, zobowiązanie o terminowym uiszczeniu pobranej od niego pożyczki. Podpisała je pod zaręką 2000 złotych. W przypadku opóźnienia wypłaty pożyczkodawca miał zostać „wprowadzony” w posiadane przez nią części w Dębowie, Truskach i Grabowczyku⁶⁹. Powyższe warunki w jej imieniu przypieczętowali: Marcján Wiszowaty ze Studziwodów i Zygmunt Wyszkowski z Rybaków w ziemi bielskiej⁷⁰. Widocznie nie sprostała ona warunkom umowy, skoro 25 czerwca 1641 r., będąc już żoną Tomasza [Władysława] Dzierżanowskiego, „uczyniła zadość staremu zapisowi” i przeniosła prawa własności na Karpią⁷¹.

W 1637 r. prawdopodobnie niedługo po zgonie ojca rozgorzał spór graniczny między leśniczymi nowodworskimi powiatu grodzieńskiego Krzysztofem i Aleksandrą z Sobieskich Wiesiołowskimi, marszałkami WKsL, starostami mielnickimi i tykocińskimi, a Janem Karpiem, podstolim podlaskim, dziedzicem Brzozowej. Punktem zapalnym były obopólne pretensje o „dwa bory nazwane u dwóch głów oraz łąźnie i sianożęci”. Areał leżał „w obrębie, z jednej strony do rzeczki Horodnianki, która rzeczka wpada w rzekę Bobrę, z drugiej strony po rzekę Bobrę do kolana, które kolano rzeka Bobra zaszała, z trzeciej strony od tegoż kolana kosą idąc po grud pod brzeziną Faszczewa sianożęci, a z czwartej strony, aż do mostków na Smuczalł [gdzie] niedaleko drugiego boku u dwóch głów od Smuczalł idąca granica znakami, Kleinami na różnym drzewie, które wysieczone, ale jednak znaki są y od tych znaków do Horodziszcza do tejsze mianowanej rzeki Grodnianki (sic!)”. W dniach 14 i 15 marca 1637 r. wezwany przez Jana Karpię Szcześny Eysymont, generał JKM powiatu grodzieńskiego, dokonał oględzin wyrządzonych szkód. W wyniku przyzwolenia Wiesiołowskiego w okresie

⁶⁸ NGABM, f. 1708, inw. 1, nr 131 k. 91–93. Kurzeniecki gospodarował wtedy w majątku Jasionówka i tam został formalnie powiadomiony przez „ucziwego” Walentego Włodka, woźnego generalnego koronnego, któremu towarzyszyli szlachcice Jan Włostowski i Wojciech Gierałowski.

⁶⁹ Część tamtejszych gruntów dziedziczyła po ojcu Samuelu Wyszkwoskim, natomiast reszta przypadła jej po rozliczeniu z siostrą Elżbietą, która z powodu „ciężkiej niemocy przez Boga na nią dozwoloną” nie miała samodzielności prawnej.

⁷⁰ NGABM, f. 1708, inw. 1, nr 129, k. 1v–3v.

⁷¹ AP Kraków Wawel, ZZG 12, s. 783.

od 5 lutego do 14 marca 1637 r. jego ludzie zawłaszczyli 145 stogów siana. Była to niebagatelna ilość, bo przeliczono je wówczas na 725 wozów, co licząc po cenie targowej jeden wóz po pół kopy groszy litewskich, dawało wymierny obraz poniesionej krzywdy. Ponadto Karp utyskiwał nad stratą „16 barci z pszczołami, a bez pszczoł 76 w jednym miejscu, a w drugim 5 barci z pszczołami i 49 pni bez pszczoł”. Celowo też wycięto najlepsze drzewa na surowiec do budowy szkut i innych statków. W swym sądowym zażaleniu podstoli przypomniał, iż jego przodkowie dzierżyli tę ziemię od przeszło 100 lat. Podkreślił także, że nigdy nie kwestionował tego nawet ojciec Krzysztofa, Piotr Wiesiołowski, marszałek WKsL. Skargę Karpią potwierdzoną wizją lokalną Eysymonta aktykowano w grodzie grodzieńskim 17 marca 1637 r.⁷² Po licznych perturbacjach, 2 listopada 1640 r., zapadł dekret komisarski między Janem Karpiem, podstolim podlaskim, a Aleksandrą Wiesiołowską, marszałkową WKsL, starościnią tykocińską, suraską, kleszczelską i leśniczyną nowodworską. Na rozprawie reprezentujący Wiesiołowską podleśniczy nowodworski Grobicki starał się wykazać, że Karpiowie „jedynie wchody do nich mieli, a sianożęci za pozwoleniem leśniczych nowodworskich koszywali”, a w takim razie nie mogło być mowy o prawie własności spornego terenu. Poza tym tezę o bezprawnych roszczeniach Karpiów miały wesprzeć relacje generalskie wprowadzone do ksiąg grodzkich grodzieńskich 3 i 6 listopada 1640 r. Należy podkreślić, że Władysław IV nie dokonał wówczas żadnych ostatecznych rozstrzygnięć w tej mierze, a jedynie nakazał zgromadzenie i uzupełnienie istniejącej dokumentacji. W tym głównie: sporządzenie map, zebranie dawnych rewizji, inwentarzy, opisów granic, rejestra skarbowe łącznie z nadanymi przywilejami. Wobec tego postanowienia sprawę odłożono, a dekretem zadwornym asesorskim ferowanym 7 lutego 1641 r. w Warszawie skasowano poprzedni dekret komisarski grodzieński⁷³. Warto nadmienić, że w owym czasie Karpią wspomagał „umocowany” Wojciech Chudziński, a Wiesiołowską Jan Domagalicz. Ten graniczny zatarg nazywano później sporem „o uroczyszcze Udługłów”, tj. dwa bory z sianożęciami⁷⁴. Jak się później okazało, był wyjątkowo długi i zajadły, a trwał niemalże do lat 60. XVIII w.

⁷² LVIA, SA 19169, k. 75–76. Generałowi asystowali szlachcice Jan i Stanisław Leonowscy.

⁷³ Sprawę tę rozpatrywali: Jan Aleksandrowicz (marszałek), Aleksander Buchowiecki (podkomorzy), starosta filipowski, Ostafij (Eustachy) Kierdej, podsędek i starosta rosieński, urzędnicy powiatu grodzieńskiego, a także Paweł Konstanty Puzyna, sekretarz JKM oraz Jakub Micuta z Jakubem Gobiatą.

⁷⁴ LVIA, SA 19169, k. 64–65v; RGADA, f. 389, inw. 1, nr 319, cz. 13, k. 762–763v.

W dniu 24 czerwca 1641 r. przed sądem grodzkim brańskim podstoli Karp osobiście protestował przeciwko Piotrowi Herkulesowi Rytłowi. Tutaj podłożem konfliktu był dług w kwocie 4600 złotych. Pierwotnie Rytel zabezpieczył go na dobrach Liza, powiat brański. Jan Karp „od poranka do godzin wieczornych oczekiwał” na zwrot gotówki bądź na formalne przejęcie tej majątności⁷⁵. Faktycznie dobra te dzierżył już od 1638 r., ponieważ właśnie wtedy doszło do zastawu⁷⁶. Z pewnością też później wygrał proces z Rytlem, bo dóbr tych już nie wypuścił z rąk. Notabene gospodarowali w nich, choć krótko, także jego synowie, Kazimierz Florian i Józef Eliaz, Karpowie.

Bez wątpienia Jan Karp należał do grona zamożnych szlachciców podlaskich. Dysponował nadwyżkami gotówki i dzięki temu mógł sobie pozwolić na udzielanie licznych pożyczek. Jedną z nich w wysokości 400 złotych przekazał w 1642 r. w Brańsku Stanisławowi Wnorowskiemu, dziedzicowi we Wnorach Makach i Grodzkich⁷⁷.

Mając spore możliwości finansowe i ciesząc się zaufaniem „braci szlachty”, Karp wielokrotnie zabezpieczał też na swoich dobrach części sum i podatków zebranych na terenie województwa podlaskiego. Między innymi 19 lipca 1641 r. wraz z Pawłem Ferdynandem Szczawińskim, pisarzem ziemskim bielskim, „uczynili zadość” uchwałom sejmiku z 9 lipca tego roku, „zjechali do Tykocina i w klasztorze bernardynów, miejscu złożenia sum przez szafarzy publicznych ziemi bielskiej w roku 1640 za zgodą wszystkich zebranych odebrali sumę 13 368 zł[otych] i 15 gr[oszy] i dla bezpieczeństwa na swoich dobrach zapisali”⁷⁸. Z tych pieniędzy u Karpia zdeponowano 6664 złote i 4 grosze. Kwotę tę podstoli zabezpieczył na Brzozowej i Brzostowicy. Drugą identyczną część środków otrzymał Paweł Ferdynand Szczawiński, pisarz ziemi bielskiej. On z kolei pozyskaną gotowiznę obwarował na dobrach Waniewo i Szczawin⁷⁹. Wspólnie dysponowali nie małą sumą 13 368 złotych i 15 groszy. Pozostałymi dwoma zaufanymi „mężami”, którym przekazano pieniądze z podatków, byli: Mateusz Jałbrzyk Wyszyński, podsędek ziemi bielskiej, oraz Jan Tołwiński, poborca podatkowy ziemi bielskiej. Pierwszy z nich przejął kwotę 4883 złotych i 3 groszy, a drugi pozostałość w wysokości 4163 złotych i 27 groszy. Wiemy, że

⁷⁵ NGABM, f. 1708, inw. 1, nr 1, k. 421v.

⁷⁶ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. IX, s. 279.

⁷⁷ NGABM, f. 1708, inw. 1, nr 132, k. 71v–72. Termin zwrotu ustalono na 13 lipca tegoż roku.

⁷⁸ AP Kraków Wawel, ZZG 12, s. 346.

⁷⁹ Szczawin pod Ostrołęką, a Waniewo nad rzeką Narwią, nieopodal Wysokiego Mazowieckiego.

w 1642 r. Jan Tołwiński potwierdził Karpiowi odbiór 1200 złotych. Transzę tę zaliczono na poczet sumy uchwalonej przez sejmik⁸⁰. Natomiast 28 marca 1642 r. w kościele farnym w Brańsku zebrana na sejmiku szlachta podjęła uchwałę, aby kwota stanowiąca nadwyżkę pozostałą z podatków i czołpowego⁸¹ zebranego na mocy „uchwały publicznej” z 19 czerwca 1640 r. „z powodu wojny tureckiej” została ostatecznie odebrana z depozytów. A te, jak widzieliśmy wcześniej, były całkiem spore. Razem stanowiły niebagatelną kwotę 22 415 złotych i 15 groszy. Ówczesny sejmik zobowiązał Karpia i Szczawińskiego do zwrotu pobranych funduszy w dniu 19 maja 1642 r. Gotówkę mieli odliczyć w Brańsku bezpośrednio do rąk poborcy Tołwińskiego. Zaznaczono także, że reszta zgromadzonych pieniędzy, która przekraczałyby potrzebną wtedy kwotę 16 016 złotych, miała pozostać u Jana Karpia do „przyszłej” dyspozycji najbliższego sejmiku⁸². Należy zaznaczyć, że od tego wydarzenia Karp żył już niespełna dwa lata.

Trzeba podkreślić, że okoliczności, które doprowadziły do jego śmierci, odbiły się głośnym echem w Rzeczypospolitej. Skwapliwie odnotował je w swym pamiętniku nawet sam książę Albrycht Stanisław Radziwiłł, pisząc: „pewien szlachcic nazwiskiem Karp jechał do Wilna, aby kontynuować zaczęłą w sądach asesorskich swą sprawę z marszałkową litewską⁸³. Zda-

⁸⁰ NGABM, f. 1708, inw. 1, nr 132, k. 403v.

⁸¹ Uchwała głosiła, żeby: „Z dóbr Króla Jego Mości, duchownych i szlacheckich, od wszystkich likworów, małmazei, win, petercymentów, także miodów, piw i gorzałek, prawem dawno opisanem po dwa pieniądze od grosza continuo wybierane było ... bez żadnych wymówek, co tylko szynkują, płacić będą powinni, jako też duchowne i szlacheckie ... a zwłaszcza te, w których się targi przy kościołach odprawują i karczmy na gościńcach, albo i skąd piw na stronę nabywają”.

⁸² NGABM, f. 1708, inw. 1, nr 1, k. 318v–320v. Pieniądze te Tołwiński miał zabrać do Lwowa jeszcze przed 7 czerwca 1642 r. z przeznaczeniem dla wojska kwarcianego. Zapewne na tyle opiewało zobowiązanie „województwa podlaskiego”. Z ogólnej sumy na poczet kosztów podróży Tołwińskiemu zagwarantowano kwotę 300 złotych. Poza tym standardowo przysługiwało mu także wynagrodzenie poborcy. Obradom przewodniczył Krzysztof Zelski, marszałek sejmiku, a laudum uchwalono w obecności: Wojciecha Grzymka Krasowskiego (podstarościego grodzkiego brańskiego), Walentego Szymborskiego (pisarza grodzkiego brańskiego), Krzysztofa Brzozowskiego (podkomorzego ziemi bielskiej), Stanisława Lewickiego (podczaszego podlaskiego), Mateusza Jałbrzyka Wyszyńskiego (podśędka ziemi bielskiej), Jana Karpia (podstolego podlaskiego), Apollina Mokrzy[c]kiego (miecznika wiskiego), Andrzeja Tomasza Jarzyny, Albrychta Wyszowskiego, Walentego Wyszyńskiego, Mikołaja Łyczki, Filomena Hryniewieckiego, Jana Faszczewskiego, Jana Wyszeńskiego, Szymona Łapińskiego, Jakuba Łukawskiego, Stanisława Wnorowskiego, komorników ziemi bielskiej, Jana Ancuty i innych „licznych urzędników i szlachty”.

⁸³ Katarzyna Eugenia z Tyszkiewiczów Radziwiłłowa, pierwsza żona Aleksandra Ludwika Radziwiłła, marszałka wielkiego litewskiego, rozwiedziona z nim w 1642 r., lub jego druga żona Lukrecja Maria księżna Strozzi.

rzyło się, że z Wilna wyjeżdżał wtedy wojewodzie miński Massalski⁸⁴, który popadł w nieprzyjaźń z bratem Karpa⁸⁵. Ponieważ obaj bracia byli do siebie podobni, zapytał Massalski, kto by to był (jak zeznał u króla). Ten mu odpowiedział, kim był; zaraz obaj wyskoczyli z sań; a kiedy się witali, sługa Massalskiego ugodził w głowę Karpa strzałem z muszkietu. Karp upadł na ziemię, a inni spośród sług zaatakowali go żelaznymi buzdyganami, zadając wiele ciosów, tak że następnego dnia zmarł (sic!)”. To tragiczne zdarzenie spowodowało, iż 19 lutego 1644 r. odbyła się tajna narada ówczesnych decydentów Rzeczypospolitej, na której „deliberowano, na ile mil powinna rozciągać się powaga i jurysdykcja marszałka w obecności króla dookoła jego rezydencji”⁸⁶. W następstwie brat napadniętego Stefan [Józef] Karp nalegał na osądzenie zabójstwa przez marszałka. Uzasadniał przy tym, że bezprawia dokonano „dziewięć mil od Wilna, a od króla, który wtedy powracał z Żyrowic i w Bielicy noc spędzał, miejsce zbrodni było odległe o pięć mil”. Konflikt ten ciągnął się jeszcze co najmniej do 5 listopada 1646 r., a zakończenia jego nie znamy. W każdym razie król, który tego dnia miał rozsądzić tę niegodziwą zbrodnię, „przyrzekł dopuścić sprawę przed sąd”⁸⁷.

Zastanawiające jest to, że w części dostępnego materiału źródłowego, tj. Kapicjanach, znajduje się sporo nieścisłości dotyczących osoby Jana Karpi, podstolego podlaskiego. Zapewne wynikają one z pomyłek pisarzy sporządzających kopie stosownych notatek i zapisów pochodzących z pierwotnych dokumentów. Między innymi wątpliwy jest akapit z 1638 r., w którym umieszczono informację: „Jan Karp, podstoli podlaski, syn niegdyś małżonków Jana i Barbary z Grajewskich”⁸⁸. Błędnie też niektóre źródła podały datę jego śmierci, umieszczając ją w 1643 r.⁸⁹ Prawdopodobnie także w oparciu o nie, niektóre publikacje pomyłkowo wzmiankują jego rzekomego syna Jana, tytułując go od 1644 r., aż do 15 marca 1654 r. również podstolim podlaskim⁹⁰. Najpewniej należy uznać to za błąd, ponieważ gdyby rzeczywiście przyjął istnienie postaci Jana Karpi, juniora, to natychmiast nasuwa się pytanie, dlaczego nie można się go doszukać, choćby w „akcie dzielczym”

⁸⁴ Stanisław lub Kazimierz Massalscy, synowie Andrzeja.

⁸⁵ W tym miejscu należy pamiętać, że Karpiowie i książę Massalscy dysponowali dwoma sąsiadującymi ze sobą częściami dóbr tzw. Puszczy Narewskiej.

⁸⁶ A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. II, (1637–1646), oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980, s. 390.

⁸⁷ Tamże, s. 511.

⁸⁸ AP Kraków Wawel, ZZG 12, s. 709.

⁸⁹ Tamże, ZZG 15, s. 219.

⁹⁰ *Urządnicy podlascy...*, s. 145, 170.

braci podstoliców z 1649 r. czy w innych ważnych dokumentach rodzinnych. Poza tym jako najstarszy z rodzeństwa z pewnością aktywnie uczestniczyłby na arenie rodzinnej, zajmując tam poczesne miejsce. Tymczasem jest o nim całkowicie głucho. Z obliczeń wieku wynika również, że gdyby faktycznie istniał, to musiałby zostać podstolim podlaskim, mając już 14 bądź 15 lat, co tym bardziej czyni sprawę samą w sobie wielce niewiarygodną. Zapewne można by przyjąć wariant, iż nastąpiło przekłamanie w brzmieniu imienia, a w sprawę zamieszany jest któryś spośród dwóch rzeczywistych synów Jana Karpiów, Kazimierz Florian bądź Józef Elias. Jednak i tę hipotezę trzeba odrzucić, ewentualna bowiem pomyłka imienia jest tu mało realna. Trzeba z całą stanowczością zaznaczyć, że żaden z dwóch braci nigdy w zachowanych dokumentach nie jest wzmiankowany z tym urzędem, a ilość źródeł ich dotycząca nie jest mała. Regularnie występują w nich jedynie jako podstolicowie. Oprócz tego oni również byli w omawianym czasie nastoletnimi młodzieńcami i pochodząc „zaledwie” ze środowiska dostatku szlacheckiego, nie mieli realnych szans na dzierżenie urzędów w tak młodym wieku, jak to działo się w sferach magnackich.

Jan Karp, podstoli podlaski, zmarł w wieku czterdziestu lat między 3 i 19 stycznia 1644 r.⁹¹ W ostatniej woli spisanej 3 stycznia 1644 r. w Brzozowej „trwale chory” testator wyznaczył miejsce pochówku w kościele w Brzozowej. W owym czasie świątynia ta pełniła rolę nekropolii rodu Karpiów⁹². Z testamentu czerpiemy też informację, że Jan „był obiecał Panu Bogu na tym miejscu [Brzozowa] klasztor budować, ale że już fundatua zasła nieboszczyka [Józefa] rodzica mego na plebanię [i] nie mogłem tego dokazać”. Stąd zatem postanowił nadać kościołowi w rodzinnym gnieździe jak najsowitsze uposażenie. „Umyślił instalację” plebana, dwóch wikarych i kantora. Ponieważ jednak Brzozowa nie należała do dużych, o żyznych glebach majątków i nie mogła udźwignąć hojności tego zapisu, fundator obciążył nim swoją inną, przynoszącą znacznie większe profity majątność, mianowicie Brzostowicę, powiat grodzieński. Należność potrzebną do zrealizowania tego zamysłu Karp oszacował na 300 złotych rocznie. Zgodnie z jego wolą pieniądze miały być wypłacane w dwóch równych ratach. W zamian za ten szczodry legat darczyńca oczekiwał odprawiania mszy świętych za duszę własną oraz innych zmarłych przedstawicieli rodu. Miały się one odbywać dwa razy w ty-

⁹¹ NGABM, f. 1708, inw. 1, nr 135, k. 30v; *Urządnicy podlascy...*, s. 145.

⁹² Początkowo musiała tam istnieć cerkiew, jako że rodzina Karpiów przeszła na katolicyzm pod koniec XVI stulecia. Zapewne kościół wybudowano na jej miejscu, skoro testament podaje, że „leżą tam pradziadowie i dziadowie, ojciec Józef z żoną, siostrami i bracią”.

godniu, we środy i w piątki. Poza tym Karp nakazał potomstwu, aby rocznie ofiarowało w tym celu każdemu z kapłanów: po cztery beczki żyta miary gdańskiej, słodu cztery beczki, beczkę grochu, krup gryczanych beczkę, po wieprzu, gotówkę 10 złotych z przeznaczeniem na mięso, pół beczki soli oraz „po wiertlu śledzi”. Ponadto scedował: kwotę 2000 złotych „za duszę na msze do różnych kościołów”, ubogim 1000 złotych, a poddanych „w tym roku uwolnił od podatków i czynszów”. W testamencie, jak na bogobojnego chrześcijanina przystało, nie omieszkał wspomnieć o „nieuchronności śmierci, niepewności życia, o czym powinniśmy [my ludzie] pamiętać codziennie, co godzina owszem w każdej chwili”.

Trzeba przyznać, że i domownikom udzielił dość szczegółowych wytycznych, naznaczając im dokładnie kierunki postępowania. Synom wskazał drogę kariery w „kwarcianym wojsku, mogą mieć poczty na lato lub pod chorągiew hetmańską lub gdzie się okazja wojska poda, gdzie raz i Rz[eczy]-p[ospo]ll[i]tej mogą służyć i Królowi I[ch]mości”. Z przekonaniem pisał, że tą drogą właśnie dojdą do „dygnitarstw”. Zaznaczył przy tym, że do pozostawionego „dziedzictwa” mieli zostać dopuszczeni dopiero po osiągnięciu dwudziestego siódmego roku życia. W kwestii edukacji dzieci postanowił, iż „po wysłuchaniu filozofii w Krakowie, aby na rok posłano ich [synów] do cudzej ziemi, aby miejsca święte nawiedzili”, zalecił też, żeby „w rzemiośle rycerskim zawsze ćwiczyli i naukach wyzwolonych”, a zwłaszcza by się różnym „fortecom przypatrzili”. Natomiast córkom Katarzynie Annie i Teofili zezwolił na pójście w stan małżeński po skończeniu osiemnastego roku życia. Nie wiemy, co było powodem, że od opieki nad małoletnimi dziatkami i zarządem majątkiem odsunął brata Stefana Józefa, późniejszego marszałka wołkowyskiego, a także kuzynów stryjecznych. Całość schedy pozostawił żonie Barbarze, nakazując bezceremonialnie „pozostanie we wdowim stanie”. W spadku zostawił majątności: Brzozową w województwie podlaskim, brańskim powiecie, Brzostowicę Fiedkowce, Siemianówkę, Golnie, Narewkę⁹³ i Dublany w WKsL w powiecie grodzieńskim. Niestety ciążył na nich dług w wysokości 15 000 złotych. Na opiekunów sierot i małżonki wyznaczył przede wszystkim blisko spowinowaconych: Jana Grajewskiego⁹⁴ (cześnika wołyńskiego), Łukasza Górnickiego (dziekana warmińskiego) i ka-

⁹³ Dotyczy tylko części, dobra bowiem tzw. Puszczy Narewskiej podzielone były między rodzinami Karpiów i kniaziów Massalskich.

⁹⁴ Jan Grajewski, cześnik wołyński jeszcze w 1642 r. Był synem Stanisława, stolnika podlaskiego i podstarościego włodzimierskiego w 1575 r., właściciela Liniewa, pow. włodzimierski. Miał braci: Piotra, ojca Barbary, i Dobrogosta.

nonika wileńskiego) oraz osoby znane, wysoko postawione w hierarchii Podlasia, o dużym autorytecie i doświadczeniu: Prokopa Leśniowolskiego (starostę brańskiego i niemonojskiego⁹⁵), Krzysztofa Brzozowskiego (podkomorzego bielskiego), „[s]trukczaszego” Aleksandra Breytfusa z Grabowa, Mikołaja Skaszewskiego (chorążego bielskiego), Stefana [Józefa] Karpia⁹⁶ oraz Krzysztofa Żelskiego⁹⁷.

Warto zauważyć, że powyższe zapisy testamentowe świadczą dobitnie o światłych i nowoczesnych poglądach testatora. Bez wątplenia w dłuższej perspektywie chciał świadomie zadbać o przyszłe kariery potomnych. Widać przy tym, że świetnie rozumiał potrzebę i znaczenie dobrego wykształcenia. Liczne wskazówki rodzinne przy okazji zaświadczenia o jego drobiazgowym charakterze. Należy też zwrócić uwagę, że nie postąpił na żaden wyższy urząd i zadowolił się pierwotnie otrzymanym podstolstwem. Nie wiemy, czy można to wytłumaczyć jedynie jego przedwczesnym zgonem. A trzeba przyznać, że niewątpliwie musiał cieszyć się popularnością wśród podlaskiej rzeszy szlacheckiej. Częsty bywalec tamtejszych sejmików, depozytariusz publicznych pieniędzy, członek komisji granicznej z Prusami, poseł na sejm elekcyjny. Możemy się zatem domyślać, że krasomówstwo, które miało przecież niebagatelne znaczenie na sejmikach, nie było mu obce. W sferze gospodarczej zaś, nie będąc utracjuszem, nie tylko utrzymał odziedziczony stan majątkowy, ale też wydatnie go powiększył o majątności Liza czy Osówka. W sumie w województwie podlaskim dysponował wioskami: Brzozowa, Liza, Wólka Pietkowska, Osówka, Dębowo, Truski, Grabowczyki, Łubino Kościelne. Te cztery ostatnie otrzymane w posagu najprawdopodobniej przypadły mu niecałkowicie. Jednak łącznie z dobrami leżącymi w powiecie grodzieńskim: Brzostowicą Fiedkowcami, Siemianówką, Golniami, połową majątności Narewka i Dublanami stanowiło to całkiem pokaźny zasób. Posiadana własność niewątpliwie sytuowała go w „górnym partiach” dostatku szlacheckiego.

Nie można też pominąć faktu, iż jego aktywność w olbrzymiej mierze dotyczyła rejonu Podlasia. Należy to podkreślić, zwłaszcza mając w pamięci jego niemalą schedę na Grodzieńszczyźnie. Dzięki niej tam również mógł

⁹⁵ W dokumencie zapisano „niemonowickiego”. W 1641 r. Leśniowolski był kasztelanem, a w 1649 r. wojewodą podlaskim. Patrz: S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. VIII, Warszawa 1911, s. 358.

⁹⁶ Pomimo wcześniejszego postanowienia o wykluczeniu z „opiekuństwa” na końcu dołączył brata do szeregu egzekutorów testamentu.

⁹⁷ ML 130, k. 268v–271v. Pieczętarzami ostatniej woli byli: Stefan [Józef] Karp i Mikołaj Skaszewski, chorąży bielski.

swobodnie działać na arenie urzędniczo-politycznej, a mimo to wybrał województwo podlaskie.

We środę 27 stycznia 1644 r. opatrzny Sierhej Kondratowicz z Łukawicy, woźny generalny koronny, ze szlachtą Janem Koboską i Wojciechem Brzozowskim „podali [podlaskie] dwory i dobra” Brzozowo, Dębowo, Liza, Wólka Pietkowska i Osówka w posiadanie „Barbary żony Jana niedawno spośród żywych uniesionego”⁹⁸. Dnia 10 lutego 1644 r. w Wilnie Karpiowa aktykowała męzowską ostatnią wolę do ksiąg kancelarii większej WKsL⁹⁹.

Wiemy, że w poniedziałek 5 września 1644 r. w urzędzie grodzkim starościńskim w Brańsku Krzysztof Stanisławowicz Szujski, chorążyc województwa brzeskiego, skwitował wdowę i jej synów Kazimierza [Floriana] oraz Józefa [Eliasa], „swoich braci ciotecznych”, z odbioru „pewnej sumy” zapisanej jemu i jego braciom w testamentach dziadków Józefa i Elżbiety z Kurzenieckich Karpiów, marszałków wołkowyskich¹⁰⁰. Z kolei nic nam nie wiadomo, kiedy i w jakich okolicznościach Barbara Karpiowa zaciągnęła 7000 złotych „długu gdańskiego”. W rezultacie, aby pokryć zobowiązanie, 24 czerwca 1645 r. oddała Maciejowi i Elżbiecie z Isfeltów Vorbekom Lettowom, sekretarzom JKM¹⁰¹, w czteroletnią dzierżawę dobra Brzostowica z folwarkami Siemionowszczyzna i Golnie, dołączając Dublany. Wielkość transakcji opiewała na kwotę 18 000 złotych. Uregulowała też mniejsze zobowiązania, jak choćby wobec „urodzonego Ludwika Małuja syna Stanisława”. Niedługo po 29 września 1645 r. w Brańsku skwitował on Barbarę z odbioru 130 złotych zapisanych przez jej matkę Katarzynę Górnicką¹⁰².

Nie znamy przyczyn, dla których w 1645 r. Karpiowa scedowała Mikołajowi Kiernożyckiemu, dziedzicowi w Łubinie Kościelnym i Bodakach, kwotę 100 złotych¹⁰³. Nie wiemy też, z jakiego powodu już 15 maja 1646 r. miała z Maciejem Vorbekiem Lettowem proces o Brzostowicę¹⁰⁴. Barbara pozostawała przy życiu jeszcze 6 października 1645 r. W tym dniu przed aktami

⁹⁸ Dokument aktykowano w grodzie brańskim 29 stycznia 1644 r. Patrz: NGABM, f. 1708, inw. 1, nr 135, k. 30v; AGAD, Kapicjana, pudło nr 18, dokument nr 53, s. 130–132.

⁹⁹ ML 130, k. 271v.

¹⁰⁰ NGABM, f. 1708, inw. 1, nr 135, k. 422v–423.

¹⁰¹ Lekarz nadworny Władysława IV i pamiętnikarz (ur. 12 lutego 1593 r. w Wilnie – zm. 7 czerwca 1663 r.). Patrz: F. Mincer, *Lettow Maciej h. własnego*, [w:] PSB, t. XVII, Wrocław 1972, s. 192–194; S. Uruski, *Rodzina. Herbarz...*, t. VIII, s. 377.

¹⁰² NGABM, f. 1708, inw. 1, nr 136, k. 254v. Barbara Karpiowa wypłaciła należność, pomimo iż Małuj zagubił stosowny blankiet.

¹⁰³ AGAD, Kapicjana, pudło nr 19, dokument nr 48, s. 137–138.

¹⁰⁴ RGADA, f. 389, inw. 1, nr 326, k. 5v–6.

grodzkimi brańskimi skwitowali ją z odbioru 3000 złotych Jan i Krystyna Hołyczówna Puchalscy. Kwota ta obciążała Wólkę Pietkowską¹⁰⁵. Prawdopodobnie były to dłużne zaszłości jej męża.

Barbara z Grajewskich Janowa Karpiowa, podstolina podlaska, zmarła przed 18 marca 1648 r.¹⁰⁶ Do końca pozostała wierna mężowskiemu wytycznym i nie wyszła powtórnie za mąż. Należy zaznaczyć, że ze związku Jana i Barbary Karpiów, podstolich podlaskich, pozostało dwóch synów: Kazimierz Florian¹⁰⁷ i Józef Eliasza¹⁰⁸, późniejszy podkomorzy bielski, oraz dwie córki: Katarzyna Anna *primo voto* Kazimierzowa Władysławowa Komorowska¹⁰⁹ *secundo voto* Samuelowa Franciszkowa Opacka, stolnikowa warszawska, i Teofila¹¹⁰, zakonnica.

Warto też wspomnieć, że wnuk Jana Teodor Leon Karp, rotmistrz JKM również sprawował urząd podstolego podlaskiego¹¹¹.

ABSTRACT

Jan Karp, Podlasie Deputy Master of the Pantry, life and activity

Jan Józefowicz Karp was born in 1604 in a middle gentry family. He belonged to the first generation of a Catholic family and was

¹⁰⁵ NGABM, f. 1708, inw. 1, nr 136, k. 223–v.

¹⁰⁶ Tamże, f. 1755, inw. 1, nr 40, k. 69v.

¹⁰⁷ Elektor Jana II Kazimierza. Zmarł w 1656 r., przed 30 grudnia. Patrz: NGABM, f. 1708, inw. 1, nr 40, k. 88v.

¹⁰⁸ Urodzony w 1630 r., zmarły pomiędzy 22 maja i 11 sierpnia 1687 r. Patrz: NGABM, f. 1711, inw. 1, nr 6, k. 889–895v. Elektor Jana II Kazimierza i Michała Korybuta. W pierwszym małżeństwie żonaty z Halszką [Elżbietą] Cecylią Sapieżanką, kasztelanką wileńską, córką Mikołaja, a w drugim z Anną ze Skrzynna Dunin Karwicką *primo voto* Krzysztofową Potocką, podczaszyną Wielkiego Księstwa Litewskiego, starościaną nowosielską. Dunin Karwicka była trzecią i nieznaną do tej pory żoną Potockiego (ur. około 1600 – zm. 1675, ale po 15 września). Patrz: LVIA, SA 321, k. 1341–1344v. Pomija ją również biogram Potockiego w PSB. Patrz: T. Wasilewski, *Potocki Krzysztof h. Pilawa*, [w:] PSB, t. XXVIII, Wrocław 1984–1985, s. 85–88.

¹⁰⁹ Elektor Jana II Kazimierza.

¹¹⁰ W 1653 r. odbyła nowicjat w klasztorze pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Słonimie. W zakonie u bernardynek przyjęła imię Franciszka. Patrz: M. Borkowska OSB, *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej*, t. III, *Wielkie Księstwo Litewskie*, s. 115. Żyła jeszcze 30 grudnia 1656 r.

¹¹¹ Po ojcu Józefie Eliaszu Karpiu, podkomorzym ziemi bielskiej, wziął Brzostowicę [Fiedkowce] Drewnianą *alias* Małą, pow. grodzieński. Zmarł przed 6 kwietnia 1702 r. Patrz: LVIA, SA 50, k. 109.

brought up according to its rules. Before October 1, 1628, he got married to Barbara Grajewska, who belonged to the noble clan of Gozdawas. Barbara's dowry consisted of the following properties: Koszewo, Dębowo and Grabowczyk, Truski and Łubino in Bielsk. On August 14, 1629, in a camp near Malbork, Jan Karp, the royal courtier, was given a privilege to manage the Podlasie Province. Later on, he took an active part in the political and social life of Podlasie. He also cared about the economic sphere and successfully enlarged his properties. Mr. Jan Karp, Podlasie Deputy Master of the Pantry, died at the age of forty in January 1644. He was buried in the ancestral necropolis at the church in Brzozowa.

Key words: Jan Karp, officials of the Podlasie Province

РЕЗЮМЕ

Ян Карп (1604–1644), подляшский управляющий, его жизнь и деятельность

Ян Юзефович Карп родился в 1604 году средне шляхетской семье. Принадлежал к первому поколению рода католиков. Получил соответствующее образование для своего статуса. Перед 1 октября 1628 г. женился на Барбаре Граевской герба Гоздава. Жена принесла приданое: Кошево Дембово с Грабровчиком, Труски и Любино на земле бельской. 14 августа 1629 года в лагере под Мальборком, Ян Карп, королевский дворянин, получил привилегию подляшского управляющего. Позже активно участвовал в политической и общественной жизни Подляшья. Не пренебрегал также экономической сферы и успешно увеличил свое имение. Ян Карп, подляшский управляющий умер в возрасте 40 лет, в январе 1644 года. Похоронен он был на бывшем родовом кладбище в костеле в Бжозовой.

Ключевые слова: Ян Карп, подляшские чиновники